

Głos Leszczyński

Nakł. i druk. „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. Leszno, — Redaktor odpowiedzialny w zast. L. Trzebiński, Leszno

Płaćcie daninę! Nie zwlekajcie, lecz uiszczajcie Waszą część!

WARSZAWA, 20. I. (Pat.).

Rząd wydał następującą odczwę nawołującą adunność do płacenia daniny:

Ustawa o daninie państwowej weszła w życie. Wszyscy zrozumieją, że wykonanie tej ustawy będzie stanowiło najpoważniejszy środek sanacji skarbu państwa polskiego, uzyskania równowagi budżetowej, podniesienia waluty polskiej, a w następstwie tego wywołanie niższych cen towarów.

Ale cel powyższy nie zostanie osiągnięty, jeżeli danina nie wpłynie do kas państwowych w najbliższych tygodniach, jeżeli będziemy się ociągali we wpłacie, jeżeli nie pospieszymy tłumnie oddać państwu część swego majątku w imieniu dobra własnego i ogólnego.

Jak ofiarne w chwilach najcięższych dla wskrzeszonej Rzeczypospolitej stanęło całe społeczeństwo do walki z bronią z wrogiemewnętrznym, tak dziś w chwili trudnego położenia finansowego i ekonomicznego państwa niechaj każdy chętnie i jaknajrychlej wpłaci do kas skarbowych przypadającą mu daninę.

Władze skarbowe odpowiednio zmobilizowane obciążają już daninę. Kasy skarbowe już obecnie przyjmują wpłaty za poczet daniny, więc już teraz każdy może spełnić obowiązki z najpóźniej należy go spełnić w terminach ustawą przewidzianych. — A więc do kas obywateli! Nie czekajmy przysłużmy się państwu.

**Min. Michałski.
Prezjd. ministr. Ponikowski.**

Przygotowania do conclave.

Przygotowania do wyboru nowego Papieża rozpoczynają się już w pierwszy dzień po śmierci.

W czasie XIX wieków trwania Kościoła katolickiego rozliczne były sposoby wyborów. W pierwszych czasach chrześcijaństwa wybierali Ojca świętego biskupi sąsiadujących z Rzymem diecezji wraz z ludem. Papież Mikołaj II. zastrzegł w r. 1050 prawo wyboru tylko dla kardynałów. Obecnie dokonuje się conclave na podstawie Kodeksu Prawa Kanonicznego, ogłoszonego już za zmarłego Papieża.

Conclave odbywało się przedtem w Lateranie, ale od czasu Piusa IX. odbywa się w Watykanie.

Przepisy kanoniczne nie przewidują terminu, w którym ma być wykonany wybór. Kiedy po śmierci Klemensa IV. w r. 1260 odbyło się conclave w Viterbo, trwały narady tak długi, że w końcu mieszkańcy miasta zbuntowali się i oświadczyli, że będą zamurowanym conclavistom dostarczać tylko chleb i wodę. Groźba ta poskutkowała i wyboru dokonano bardzo szybko. Środek ten okazał się tak dobry, że konstytucja papieska z r. 1294 przepisuje kardynałom conclavistom po pewnym określonym terminie jako wikt tylko chleb i wino.

Na czwarty lub piąty dzień po zgonie przyjmują zgromadzeni w sali konsystorskiej kardynałowie kondolencje od ciała dyplomatycznego.

Zamurowani.

Po poczynieniu przedwstępnych przygotowań do conclave wybiera się część Watykanu, w której mają się odbyć wybory. Ponieważ prawo kanoniczne wymaga, aby kardynałowie elektorzy byli w czasie trwania conclave odseparowani od wszelkich wpływów świata zewnętrznego, zamurówuje się w chwili rozpoczęcia wyborów wszystkie drzwi, prowadzące do tych sal z wyjątkiem jednak, do których klucze posiada kardynał kamerling i książe Chigi, piastujący w swym rodzie dziedzicznie tytuł „marszałka Kościoła i stróża conclave”.

Każdy kardynał, których liczba, jak wiadomo, nie może przekraczać 70, może mieć przy sobie w czasie conclave kapelana i służącego. Oprócz tego znajdują się w zamurowanej części Watykanu lekarze, farmaceutyci i t. d.

Kardynał kamerling przyjmuje od strażników, kapelanów i świeckich conclavistów przysięgę uroczystą, zobowiązującą do milczenia. Kardynałowie wybierają losami numery swoich cel. Kardynał kamerling i książe Chigi zamkają drzwi niezamurowane, których strzeże silna warta.

Conclave.

Conclave rozpocząć się może w 10 dni po śmierci Papieża.

Następnego dnia odbywa się w kaplicy Paulińskiej uroczysta msza do Ducha Świętego i kazanie o wyborach głowy Kościoła. Po południu tegoż dnia zgromadzą się kardynałowie dla odśpiewania „Veni Creator”, poczem ks. Chigi stwierdza rozpoczęcie conclave.

Drugiego dnia rano trzykrotne uderzenie w dzwon. Wszyscy kardynałowie przyjmują świętą Komunię, poczem około 11. rozpoczynają się wybory.

Głosowanie odbywa się w sposób bardzo uroczysty. Kardynałowie zgromadzą się w sali, w której mają odbyć się wybory. Stoi tam tyle tronów, odkrytych baldachimami, wielu jest elektorów — na znak, że władza kościelna znajduje się w rękach gremium kardynalskiego. Każdy kardynał otrzymuje kartkę, na której wypisuje swoje nazwisko i nazwisko kardynała, za którym głosuje.

— Dobra pani. Ni ma co! — rzekł raźnie Bartek. — Padniesz-że ty tej do nóg, padniesz, a nie, to ci chyba ten złoty łeb ukręci! Była Bóg urodził dał! A widzisz, skąd poratowanie? od Niemców? daly ci choć groch za to twoje głupie mentalne? co? Daly ci po łbie i tyła. Padniesz-że ty pani do nóg, mówię.

— Co nie mam paść! — odparł rezolutnie Bartek. Los zdawał się znówu uśmiechać zwycięzcy. W kilka dni później zawiadomiono go, że z powodu zdrowia na teraz zostaje uwolniony z kozy. aż do zimy. Przedtem jednak dr. Landrat (naczelnik powiatu w Prusach) kazał mu się stawić przed sobą. Bartek stawiał się z duszą na ramieniu. Ten chłop, który z bagaetem w ręku brał sztandary i armaty, poczał się teraz bać każdego mundurku więcej niż śmierci, poczał nosić w sercu jakieś głuche, bezwiedne poczucie, że go przesładają, że mogą zrobić z nim, co zechcą, że jest nad nim jakaś siła ogromna a nieżyłowa i zła, która, gdyby się jej opierał, to go zetrze. Stał więc oto przed landratem, jak ongi przed Steimutem, wyprostowany, z bruchem wyciągniętym, pierwszą wydaną naprzód i bez tchu w piersiach. Było także i kilku oficerów: wojna i karność wojenna stały się Bartkowi w oczach, jakby żywa. Oficerowie patrzyli na niego przez złote okulary z dumą i pogardą, należą do prestanu żoł-

Do wyboru niezbędna jest większość dwóch trzecich głosów.

La sfumata.

Po oddaniu kartek wyborczych następuje pod kierownictwem obranego sekretarza skrutynium. Jeżeli żaden kandydat nie otrzymał większości przepisanej, następuje t. zw. accessio, to znaczy drugie głosowanie, w którym biorą udział ci, którzy oddali głos na takich kandydatów, którym przypadło zaledwie po parę głosów. Jeżeli i to zawiedzie, wybory na ten dzień się kończą i następuje ceremonia palenia kartek wyborczych. Za ołtarzem ustawiony jest piecyk z kominem wychodzącym na dach kaplicy Sykstyńskiej. W razie nie dojścia do skutku wyborów spala się kartki wyborcze wraz z wilgotną słomą. Gęste kłęby dymu wychodzą przez kominię na plac, gdzie oczekują tysięczne tłumy. La sfumata oznajmia ludziom, że wybory nie udały się.

Habemus papam.

Dalsze głosowanie odbywa się dnia następnego, względnie aż do czasu skutecznego wyboru.

Jeżeli jeden z kardynałów otrzymał przepisane dwie trzecie głosów, przystępuje doń kardynał-dzielan i zapytuje czy przyjmuje wybór. Po potwierdzającej odpowiedzi wybrany obiera sobie imię. Wtedy opadają baldachy nad tronami wszystkich kardynałów i pozostaje tylko baldachim nad tronem obranego.

Nowe obrany Papież udaje się do kaplicy i tam ubiera ją w ubiór papieski, to znaczy białą sutannę, czerwony płaszcz, czerwone sandały i białą piasek (okrycie głowy).

Kardynał kamerling nakłada na ręce Papieża pierścień rybaka.

Tymczasem na placu przed kaplicą Sykstyńską oczekują tłumy. La sfumata nie okazuje się. Chwile oczekiwania i napięcia.

Wreszcie w czeluści okien bazyliki ukazują się najpierw krzyż, a później kardynał-djaken. Słychać „prezentuj broń” wojska otaczającego szpalerem plac.

Wśród niezmiernie ciszy odzywa się głos kardynała: „Oznajmiam wam radosną nowinę. Jego Emnencja kardynał (następuje nazwisko) został wybrany Ojcem Świętym i przybrał imię...”

Głos dzwonów. — Habemus papam!

Wiadomości polityczne.

— Kardynał Mercier kandydatem na Papieża. „Rzeczpospolita” donosi, że najprawdopodobniejszym kandydatem na przyszłego Papieża jest kardynał Mercier. Pogrzeb zmarłego Papieża odbędzie się w przyszłą środę. Konkławe naznaczone na dzień 2. lutego zostało odroczone z powodu choroby kilku kardynałów.

— Prof. Dąbrowski pośtem. Poseł ks. Kazimierz Maliński ustąpił; opróżniony przez niego mandat objął prof. dr. Stefan Dąbrowski.

— Przygotowania do konferencji. Przy prezydium rady ministrów utworzono komisję w celu ułożenia programu współdziału Polski w konferencji geneueńskiej. W skład komisji wejdzie przedstawiciel min. spraw zagr., min. skarbu, min. przemysłu i handlu oraz cały szereg ekspertów. Przewodniczyć będzie p. Antoni Wieniawski.

— Narady polsko-niemieckie w sprawie kompetencji polskich urzędników granicznych. „Wolffs Tel.-Bureau” donosi, że polskie ministerstwo wojny i posła komisja tranzytowa wydała rozporządzenie, wzbraniające konfiskaty towarów niemieckich, przewożonych przez korytarz polski. Urzędnicy polscy będą mieli prawo nie zezwolić na przewóz zakwestionowanych towarów. Obecnie toczą się rokowania między rządem polskim a niemieckim, aby bliżej określić kompetencje polskich urzędników granicznych.

— Sejm pruski uchwalił wydanie sądom postu komunistycznego. Sejm pruski postanowił 263 głosami przeciw 15 głosom niezależnych komunistów oddać w ręce władz postu komunistycznego Eberleina, oskarżonego o zerwanie stanu i zbrodnię podpalenia. Sejm zgodził się również na natychmiastowe aresztowanie posta.

— Ameryka nie uznaje sojów. De „Timesów” donoszą z Waszyngtonu, że jest nieprawdopodobnem, aby Stany Zjednoczone miały zgodzić się na wzięcie udziału w konferencji geneueńskiej. Rząd Stanów Zjednoczonych jest w dalszym ciągu przeciwny jakimkolwiek uznaniu sojów.

Prosimy już teraz odnowić przedpłatę na miesiąc luty!

Henryk Sienkiewicz.

26)

Bartek Zwycięzca.

Nowela.

— No to co! ale pani bogata. Państwo teraz wszystkich Niemców w Pogrzebinie mogli kupić, to i panu wolno gadać. Wybory, powiada pan, niezadługo będą: niech ludzie patrzą, by za Niemcami nie glosowali a ja na Justa dam i Bessego przykreć. A pani go za to za szję wzięła, a pan się pytał o ciebie, i powiada: jeśli słaby, to ja z doktorem pogadam, żeby mu napisał świadectwo, jakie teraz nie może siedzieć. Jeśli go nie zwolnią całkiem, to, powiada, odśiada w zimie, a teraz do roboty na żniwa potrzeba. Słyszysz? Wczoraj pan w mieście był, a dziś doktor jedzie do Pogrzebiny z wizytą, bo go pan zaprosił. On nie Niemiec i świadectwo napisze. W zimie będzieś niezdolny w karcerze, jak ten król, będzie ci ciepło, i trze dar wo ci dadzą, a teraz pójdziesz do domu, do roboty i Justa zapłacisz, a państwo i miłajkiego procentu nie będzie chciało, a jak nie oddamy wszystkiego w jesieni, to u pani wyproszę. Niechże ja Matka Boska!... Słyszysz?

nierzowi i polskiemu chłopu od pruskich oficerów; stał, dech wstrzymując, a landrat mówił co rozkazywał. Nie prosił, nie namawiał, rozkazywał, groził. W Berlinie poseł umarł, nowe wybory res-pisane.

— Du polnischek Vieh! (Ty, polskie bydło!) spróbuj tylko głosować za panem Jaryńskim, spróbuj!

Brwi oficerów ścigały się w tej chwili w groźne łwie zmarszczki. Jeden ogrzygnął cygaro, powtórzył za landratem: „Spróbuj!” a w zwycięskim Bartku dech zamierał. Gdy usłyszał podobne: „Poszedł proci!” zrobił pół obrotu w lewo, wyszedł i odetchnął. Dano mu rozkaz, by głosował za panem Szulbergiem z Krzywy Wielkiej. Nad rozkazem nie namyślał się, ale odetchnął, bo ażeł to do Pogrzebiny, bo na żniwa mógł być w domu, bo pan obiecał spłacić Justa. Wyjechał za miasto. Ogarnęły go ławy ból dojrzyjących. Kłosa ciężki z wiatrem o kłosa uderzał, i szeleściły wszystkie milom dla chłopiekiego ucha szelestem. Bartek słaby był jeszcze, ale słonko go grzało. Hej! jak to na świecie pięknie! myślał stary żołnierz. I do Pogrzebiny już niedaleko.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Władomości z bliska i daleka.

R. k. Karela, Flawiana. — Słow. Radomir.

Wschód Słońca o godz. 7.51. Zachód o godz. 4.35.
Wschód Księży. o godz. 7.51. Zachód o godz. 5.31.

* W ekspedycji naszej złożone: na wdowy i sieroty po poległych p. Metelski 1000 mk. O dalsze datki gorąco prosimy!

* **Władomości kościelne.** Ks. Szwedziński kolenduje dzisiaj, w piątek, z przerwami ul. Osiecką od Alei Mickiewicza do ul. Jagiellońskiej. W niedzielę ul. Jagiellońska. W poniedziałek resztę ul. Osieckiej. We wtorek Aleje Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego. We środę i czwartek w tych wszystkich, a których się dotychczas nie było. Kto do czwartku nie miał kolendy, niech się zgłosi do ks. Szwedzińskiego.

Dziś w piątek 27. bm. wiecz. od 6-7 adoracja N. S. W niedzielę po niesperach, w poniedziałek i wtorek po ranem nabożeństwo o g. 8.30 różaniec za duszę sp. Ojca św. Benedykta XV. W poniedziałek nabożeństwo żałobne za duszę sp. Ojca św. wigilie o g. 8.30, msza św. o g. 9. W czwartek uroczystość M. B. Gromniczej.

* Kuraterium Okręgu Szkolnego Poznańskiego donosi, że z rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P., młodzież katolicka wszystkich szkół weźmie udział

w uroczystym nabożeństwie żałobnym za duszę sp. Papieża Benedykta XV. Dzień ten ma być we wszystkich szkołach, do których uczęszcza młodzież katolicka wolny od nauki.

* Ministerstwo b. Dzielnicy praskiej komunikuje: Według § 54 Rporządzenia Wykonawczego do Ustawy o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej odpowiada za uiszczanie daniny, obliczanej z nieruchomości ziemskiej, właściciel tejże w całości, o ile nie wykaze umowy o dzierżawę, użytkowanie i jej warunków, określonych w części 1. art. 35. Ustawy. Złożenie odpowiednich dowodów przez właściciela majątku, władzy oznaczonej w art. 13. Ustawy, t. j. w miastach magistratowi, a we wsiach i obszarach dworskich Wydziałowi Powiatowemu, winno nastąpić do 28-go stycznia b. r. Osobom zainteresowanym zwraca się niniejszym ponownie uwagę na ten obowiązek.

* W Bydgoszczy popełnił samobójstwo, podrywając sobie brzytwą gardło, dawniejszy filar bydgoskich narodowych liberałów a przewodniczący Ostmarkenferajnu, były profesor gimnazjalny Wiesner. Powodem samobójstwa ma być przygnębienie duchowe, jakie nim owładnęło z powodu zmian politycznych, zaskłanych w ostatnich latach powojennych na terenie dotychczasowej jego germanizatorskiej działalności.

* **Dramat biednych ludzi.** W Poznaniu przy al. Kopernika 5 mieszka rodzina, składająca się z męża, za-

trudnionego w urzędzie i amandamentów, żony, wychowawcy, de pracy na miasto, dziewczynki, którą matka prowadziła do o. hronki i chłopczyka trzyletniego. Ten parował tak dłu go w łóżku, dopóki matka od pracy ludnia nie wróciła. Tak było i we wtorek rano, leżąc odczekała, zastała biedna matka w mieszkaniu pożarą, z atrudnioną gaszeniem resztek ognia, a chłopca spalonego na węgiel. Prawdopodobnie zapaliła się świeca przy uszkodzonym piecyku, potem wypaliła cała wnętrze mieszkania, z wyjątkiem komody i szafki chennej.

Kole śpiewu „Dembński“. Dziś lekcja o goście w hotelu „Polskim“.

Spółki Spółczywów Prac. Kolej. Zebranie uadw w sobotę 28 bm o godz. 7 wiecz. na salce hotelu „Konia“.

Sprawy bardzo ważne.
Tow. Młodzieży Męsk. i Żeńsk. w Zaborniu. Naczące zebranie w niedzielę 29 bm. o godz. 4. popoł. w sali p. Andersza.

Z. P. Nadzwyczajne zebranie w niedzielę 29 o godz. 2. popoł. u p. Łagodzkiego ul. Szkolna. Uję się zabrać ze sobą legitymację, z powodu ważnych uprasza się o liczny udział.

Grono Przyjacieli Szoły Polskiej. Walne zebranie będzie się w niedzielę o godz. 3. popoł. w hotelu „Polskim“.



W środę rano o godz. 10 przedpoł. zakończyła niespodzianie swój żywot deczyną moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra, ciotka i babcia sp.

Ladwika z Marcinkowskich Wawrzyniakowa

w 68. roku życia.

o ocen donoszą, w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 4 popoł. z domu żałoby ul. Młyńska 4. Msza św. odbędzie się w poniedziałek rano.

LESZNO, Poznań, Pobiedziska.

Potrzebna od zaraz — biega —

krawcowa.

Dwór Przybina p. Rydzyna

Służąca,

pracowała i uczciwa, znająca się na kuchni, może się zaraz zgłosić ul. Komeniusza 88a I. piętro.

Poszukuje się

osoby

de zamiatania ulicy.
Plac Dr. Metziga 15 parter.

Mam

kilka

kamienie

na sprzedaż, które nadają się do wszelkich przedsiębiorstw, większe i mniejsze gospodarstwa, wiatrak z domem i ogrodem. Poszukujemy dziewczyny wiejskiej majatków. Wskupnie i sprzedaż, proszę się dać z pełnem zawnianiem do

Biura Komisowego.

Plac Dr. Metziga 14, Blaskowaki.

Baczność

Nowożeńcy!

Nadarza się sposobność zakupna tanich mebli jakoteż całkowitych wypraw po cenach umiarkowanych.

Stolarnia w Gostyniu, ul. Szeroka 2 (blisko dworca)

Kupię cięw dla królików.

Kościańska 37.

Męskie trzewiki

42, mało używane, na sprzedaż. Gdzie wskaze eksp. Gl.

Dobrze utrzymane futro do podróży na sprzedaż.

Ulica Lipowa 1.

Mało używana

westfalska

angielka

zatrza na sprzedaż.

Nowy Rynek 9, I. pr.

Obszeray mebl. pokój dla dwóch osób od 1. 2. rb. do wynajęcia.

Ul. Paderewskiego 3.

Mieszkanie

trzy pokoje z kuchnią zamienię na większe

zaraz. Adres wskaze eksp. Gl.

Towarzystwo Kat. Robotników Polskich w Lesznie

urządza

swą zabawę zimową

w niedzielę, dnia 29. I. rb., w hotelu „Baz“ o godz. 7 wiecz. (otwarcie kasy o godzinie 11)

z przedstawieniem amatorskim.

Odegrane będą:

Taniec nad wszystkie w 8 aktach

I jest to cnota nad ośmioma! trzymać ją za zębami w 1 akcie.

Ceny miejsc: Rezarwowe 300 mk., I. miejsce 200 II. miejsce 150, — III. miejsce 100, — wstęp na 50, — galeria 100 mk.

Bilety wcześniej nabyć można w księgarni p. Rze przy Ryuku.

PRÓBA GENERALNA DLA DZIECI

w niedzielę w południe o godz. 1.

Wstęp dla dzieci 10 mk. Sala dobrze ogr.

O liczny udział proszą Z A R Z A D.

Świeży łosoś wędzony

śledzie wędzone, sielawki

oraz rozmaite sery polec.

Dom Delikatesów T. Zgani

Drewniak

po znizonych cenach

w wielkim wyborze. Meble gotowazy od nr. 600 mk., kołbce poczwazy od nr. 24—27 560 mk., poczwazy od nr. 22—24 400 mk., dziecięce ps od nr. 10—21 350 mk. Dla odsprzedażających z ręki rabat. Drewniak tylko z doświadczeniem i w wykonaniu poleca J. Nowak, Leszno, ul. Jelenia

Mam 24 półszorki formale

używane, lecz w bardzo dobrym stanie

w całości lub częściowo tanie na sprzedaż.

Józef Goliniewicz, Rynek

WĘGIEL

górnolaski oraz dąbrowiecki

wszelkich sortymentach do

czam tylko wagonowo.

A. KOSTRZEWSKI, LESZNO

ul. Leszczyńskich 39 III p. Tel.

Skład kolonij.

i różne rzeczy spadkowe m. i. leksykony, japońskie wazy

nikli z palmami, gobeliny itd. zaraz na sprzedaż.

Ul. Komeniusza 7.

Uczeń

z lepszym wykształceniem

szkolnem potrzebny zaraz.

St. Nawrocki, skład żelaza,

ulica Dworcowa 3.

Baczność!

Obywatele miasta Leszna,

któ chce mieć dobre i tanie

drzewo

niech się spieszy do boru

Lasocice, tam sprzedawa-

wane będzie na miejscu

każdy dzień od g. 9—3 1/2.

Spółka Leśnicza. Zakrzewski.

Podziękowanie!

Za tak liczne nam nadesłane telegramy, życzenia i kwiaty w dzień ślubu naszego, który się odbył dnia 24. stycznia, składamy wszystkim życzliwym na tej drodze nasze najserdeczniejsze

„Podziękowanie!“

Michał Katalojak z żoną Wiktorją

z domu Borowska.

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze handlowym oddział A zapisano dzisiaj: a) pod nr. 384 firmę: „Fabryka Obuwia Franciszek Koniczany“ z siedzibą w Lesznie a jako jej właściciela kupca Franciszka Koniczanego w Lesznie.

b) pod nr. 385 firmę: „Max Bazyński“ z siedzibą w Lesznie a jako jej właściciela kupca Abrahama Mosca (Maxa) Bazyńskiego w Lesznie. c) pod nr. 386 firmę: „Leszczyński Dom zbożowy Bronisław Steinmetz“ z siedzibą w Lesznie a jako jej właściciela kupca Bronisława Steinmetza w Lesznie.

Leszno, dnia 18. stycznia 1922 r.

Sęd. powiatowy.

Zwózkę

drzewa, torfu pp.,

wypożyczenie powozek

usługownia

H. Rakowski, al. Rydzynska 62.

Wczoraj zagnął duży pies

patry, maści biało-żółtej.

Proszę oddać za wynagr.

ul. Kościańska 21 I. p. S. S.

Ubrania i ubranka

poszwy, wyspy, barchany, płótna fartuchowe,

koszulowe, damasty, obrusy, firany, woale,

SZEWIOTY DAMSKIE

w różnych kolorach i gatunkach,

materiały na ubrania

czarne, granatowe i inne, w gatunkach lepszych

i tańszych po cenach nadzwyczaj przystępnych.

P. Pawelczak, Leszno,

Rynek 4, skład bławat i garderoby, Rynek 4.

Zamówienia podług miary, wykonanie pod

gwar. dobrego leżenia w krótkim czasie.

Płótna krawieckie

Cenły na sió